

Policzą turystów

Data publikacji: 24.09.2023 19:00

Wpływy z opłaty miejscowej w Wiśle za kończący się sezon letni, są na zbliżonym poziomie do ubiegłorocznego. Za każdą rozpoczętą dobę opłata od osoby wynosi 2,5 zł. Oznacza to, że czteroosobowa rodzina za 5 dni pobytu płaci 50 zł.



Fot: arc.ox.pl

Tomasz Bujok, burmistrz Wisły powiedział, że pomimo początkowych obaw, związanych z kiepską pogodą wiosną, a także początkiem lata okazało się, że turyści dopisali. Zapowiedział, że miasto będzie prowadziło badania, aby określić ilu gości odwiedza Wisłę.

O udanym, minionym sezonie świadczą wpływy z opłaty miejscowej. – **W czerwcu ub. roku wpływy z tego tytułu wyniosły 153 tys. zł., a w tym roku 150 tys. zł. Rok temu za lipiec była to kwota 234 tys. zł., a w tym roku jest 242 tys. zł. Jeżeli chodzi o sierpień to teraz mamy 298 tys. zł., a rok temu było 302 tys. zł.** – powiedział burmistrz.

Burmistrz przyznał jednak, że część turystów podczas pobytu w Wiśle oszczędzała na wydatkach. – **Odczuły to głównie restauracje – wyjaśnił. Dodał, że goście wybierali także krótsze pobyty. – Oczywiście byli tacy, którzy przyjeżdżali na tydzień. Spora część rezerwowała jednak noclegi na 3 do 4 dni** – powiedział.

Właściciele pensjonatów i restauracji w Wiśle liczą, że turyści dopiszą w najbliższych tygodniach. Meteorolodzy zapowiadają, że po obecnym, deszczowym weekendzie nadejdzie polska „złota jesień”, idealna pora na górskie wycieczki.

(ach)